

Sygn. akt III AUa 673/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Lena Jachimowska (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Procek SSA Antonina Grymel
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania małoletniej O. T. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o datę ustalenia prawa do renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonej małoletniej O. T. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. T.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 17 stycznia 2012r. sygn. akt XI U 1914/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo wraz z poprzedzającą go decyzją organu rentowego w zakresie daty ustalenia prawa do świadczenia w ten sposób, że przyznaje małoletniej O. T. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu K. T., poczynając od dnia 1 kwietnia 2008r.,**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie,**
- 3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz M. T. kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

/-/ SSA A. Grymel/-/ SSA L. Jachimowska/-/SSA M. Procek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 673/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 czerwca 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w S. przyznał na rzecz małoletniej O. T. prawo do renty rodzinnej, po zmarłym w dniu 26 lutego 2008r. ojcu K. T., poczynając od 1.04.2011r. na okres do 31.12.2016r. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od 01.1998r. do 12.2007r. ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru o wartości 29,57 %.

W odwołaniu od decyzji przedstawiciel ustawowy małoletniej, M. T. domagała się jej zmiany i przyznania prawa do renty rodzinnej, poczynając od 1.02.2008r. (wskazując, iż zgon męża nastąpił 26.02.2008r.) oraz wyrównania świadczenia za okres od 1.02.2008r. do 31.03.2011r., jak też zweryfikowanie prawidłowości jego wyliczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, wnosząc o jego oddalenie, odwołał się do regulacji art.129 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i podniósł, że wniosek o świadczenie został złożony 26.04.2011r. Wysokość renty rodzinnej została ustalona w oparciu o uzyskiwane zarobki męża ubezpieczonej, od których odprowadzone zostały składki na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 17 stycznia 2012r., sygn. XI U 1914/11 oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy, rozstrzygając w spornej kwestii wysokości renty rodzinnej i daty początkowej przyznania prawa do świadczenia, ustaleń faktycznych dokonał na podstawie akt rentowych, z zaświadczenia Komisariatu Policji w S., z opinii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w P.

z zakresu badań biologicznych zmarłego oraz z zaświadczenia prokuratury Rejonowej (...) w P., odpisu skróconego aktu zgonu męża ubezpieczonej i jej zeznań.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że mąż ubezpieczonej K. T.(ur. (...)) w dniu 24.02.2008r. zaginął w nieznanymi okolicznościach. W wyniku przeprowadzonych poszukiwań przez rodzinę zmarłego, Komenda Wojewódzka Policji w P.przeprowadziła badania kryminalistyczne

z zakresu badań biologicznych w laboratorium kryminalistycznym w zakresie DNA,

w oparciu o wyniki którego Prokuratura Rejonowa w P.w dniu 14.04.2011r. wydała zaświadczenie, w którym stwierdziła dane osobowe zmarłego mężczyzny, którym był K. T.ur. (...)w J., ostatnio zamieszkały w S.ul. (...)Urząd Stanu Cywilnego w P.sporządził odpis skrócony aktu zgonu K. T., określając datę zgonu na dzień 26.02.2008r.

W rozpoznaniu wniosku ubezpieczonej z dnia 21 kwietnia 2011r., organ rentowy przyznał małoletniej córce O. T. prawo do renty rodzinnej, poczynając od 11.04.2011r., tj. od miesiąca w którym złożono wniosek o rentę rodzinną.

W rozważaniach prawnych, Sąd Okręgowy wskazał, iż w myśl art.100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje

z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Uprawnienie do tego świadczenia po zmarłych rodzicach, z mocy art. 68 ust.1 pkt 1 cyt. ustawy, przysługuje dzieciom własnym do ukończenia 16 roku życia. Warunkiem podstawowym ustalenia prawa do renty rodzinnej w myśl art. 65 jest ustalenie chwili śmierci członka rodziny i jego uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniania warunków wymaganych do uzyskania jednego z tych świadczeń i to na dzień jego śmierci. W przypadku gdy uprawniony do renty nie wykazał chwili śmierci (zgonu) członka rodziny, to nie może skutecznie złożyć wniosku o prawo do renty rodzinnej w myśl przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z tych względów Sąd pierwszej instancji uznał, że prawo do świadczenia renty rodzinnej powstało w stosunku do małoletniej O. T. z dniem spełnienia wszystkich warunków, a to w pierwszej kolejności określenia chwili śmierci ojca, po którym uprawniona jest do renty rodzinnej, jej wieku (do ukończenia 16 lat życia), oraz uprawnień zmarłego do świadczenia rentowego.

Zdaniem Sądu, wszystkie warunki wymagane do nabycia tego prawa (małoletnia córka) spełniła z dniem 13.04.2011r., kiedy to w akcie zgonu stwierdzono, iż ojciec jej K. T.zmarł w dniu 26.02.2008r. Wniosek o przyznanie renty rodzinnej

ubezpieczona złożyła w dniu 21.04.2011r. a zatem zgodnie z art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS świadczenie renty rodzinnej wypłacono jej, poczynając od dnia przyznania prawa do tego świadczenia, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, tj. od dnia 1.04.2011r.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie wypłaty świadczenia za okres wsteczny nie jest uzasadnione, albowiem w lutym 2008r. nie występowała podstawowa przesłanka niezbędna do nabycia prawa do renty rodzinnej, a to określenie chwili śmierci K. T., gdyż nie posiadała dokumentu potwierdzającego jego zgon w postaci odpisu skróconego aktu zgonu.

Odnośnie wysokości renty rodzinnej, Sąd Okręgowy, powołując treść art.73 ust.1 pkt 1 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uznał decyzję ZUS-u za prawidłową. Do ustalenia świadczenia ubezpieczonego na dzień śmierci uwzględniono 9 lat i 10 miesięcy okresów składkowych oraz 15 letni okres uzupełnienia okresu brakującego do pełnych 25 lat licząc od zgłoszenia wniosku do ukończenia 60 lat życia. Wysokość emerytury obliczono zgodnie z art.53 ustawy.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż wobec niepełnej dokumentacji zarobkowej i braku wynagrodzenia w niektórych okresach stanowiącego podstawę wymiaru składki z 10 kolejnych lat kalendarzowych, należało przyjąć w okresach nieudowodnionych podstawę wymiaru składki stanowiącą kwoty minimalnego wynagrodzenia, zaś rentę rodzinną obliczoną od tych zarobków podwyższyć do kwoty najniższego świadczenia renty rodzinnej.

Orzeczenie wydano na mocy art.477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku złożyła przedstawiciel ustawowy, M. T., zaskarżając wyrok w całości, zarzucała mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.129 w zw. z art.65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegające na uznaniu, iż warunki formalne do przyznania prawa do renty rodzinnej zostały spełnione przez odwołującą z dniem 13 kwietnia 2011r. Nadto zarzucono naruszenie art. 233 k.p.c. przez dowolną, sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzedzającej go decyzji i wyrównanie renty rodzinnej, zgodnie z wnioskiem. Nadto wniosła ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu środka odwoławczego apelująca wskazała, iż Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę szczególnych okoliczności, nie pozwalających odwołującej na spełnienie warunku złożenia wniosku o wypłatę świadczenia w miesiącu, w którym nastąpiła śmierć męża, bądź w miesiącu następnym po nim. Do kwietnia 2011r. nikt bowiem nie mógł ustalić, czy ojciec małoletniej żyje, czy też jest czasowo nieobecny. Fakt zgłoszenia jego zaginięcia nie dawał formalnych podstaw do wystąpienia z wnioskiem o wypłatę świadczenia, gdyż nie zaistniała przesłanka z art. 65 powołanej ustawy.

Zdaniem skarżącej, organ rentowy, jak i Sąd, powinny wziąć pod uwagę moment nabycia uprawnienia niezależnie od terminów wskazanych w art.129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Powołała się na orzecznictwo sądowe, zgodnie z którym w przedmiotowym przypadku znajdzie zastosowanie wykładnia celowościowa, gdy wnioski wpływające z wykładni gramatycznej okazują się nieracjonalne, niezgodne z rzeczywistą intencją ustawodawcy.

Podkreśliła, iż z przyczyn od siebie niezależnych, nie mogła wypełnić obowiązku wynikającego z art. 129, jednakże, nie może to skutkować pozbawieniem wnioskodawcy świadczenia za sporny okres, przeciwnie rozumowanie pozostawałoby w sprzeczności z wykładnią celowościową art.129 ustawy oraz potrzebą uwzględnienia celów i zadań jakie ma spełniać renta rodzinna.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja zasługuje na uwzględnienie albowiem jej zarzuty są w pełni usprawiedliwione.

Na etapie postępowania apelacyjnego sporną pozostała kwestia daty, od której należna jest renta rodzinna małoletniej córce zmarłego K. T.. W niespornych okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy z gramatycznej wykładni art.129 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r.

Nr 153, poz.1227 ze zm. - dalej ustawa) wywiódł wniosek, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Sąd Apelacyjny nie podziela tej konstatacji jako sprzecznej z wykładnią celowościową tej normy prawnej. Trafnym jest także zarzut naruszenia prawa procesowego - art.233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że znaczenie przepisu zależy nie tylko od jego językowego sformułowania (kontekst językowy), ale także od treści innych przepisów (kontekst systemowy) oraz całego szeregu wyznaczników pozajęzykowych takich jak na przykład cele, funkcje regulacji prawnej, przekonania moralne, sytuacja społeczna czy różne czynniki kulturowe (kontekst funkcjonalny).

Z tego względu doktryna zaproponowała podział dyrektyw wykładni, z których najczęściej stosowaną jest klasyfikacja wykładni na językową, systemową

i funkcjonalną (celowościową) (vide: J. Wróblewski, Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1988, s.128). Zasadniczo doktryna i orzecznictwo przydają prymat wykładni językowej. Interpretator powinien opierać się na rezultatach wykładni językowej i dopiero gdy ta prowadzi do nie dających się usunąć wątpliwości korzystać z wykładni systemowej, jeśli natomiast również wykładnia systemowa nie doprowadziła do usunięcia wątpliwości interpretacyjnych, to wolno jest posłużyć się wykładnią funkcjonalną (vide: np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003r., sygn. akt III CZP 75/03, OSNC 2005 nr 1, poz.3).

Z powyższego wynika, iż z pierwszeństwa korzysta zasada wykładni językowej,

a subsydiarnymi są wykładnia systemowa i funkcjonalna, gdy ta pierwsza nie rozstrzygnęła wątpliwości interpretacyjnych. Ustalony przez zasadę pierwszeństwa wykładni językowej porządek preferencji nie jest porządkiem absolutnym, ale porządkiem *prima facie*, a więc takim który w uzasadnionych okolicznościach dopuszcza odstępstwa. Jednak te wyjątki winny być uzasadnione istotnymi przyczynami, kiedy *prima facie* jasny i nie budzący wątpliwości wynik wykładni językowej prowadzi do absurdów bądź do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 1998r. (sygn. akt I CKN 664/97, OSNC 1999 Nr 1, poz.7) wskazał, iż w myśl zasady *interpretatio cessat in claris* nie zawsze będzie zachodzić konieczność użycia kolejno wszystkich sposobów wykładni, w szczególności nie będzie potrzeby sięgania po dyrektywy celowościowe, jeżeli już po zastosowaniu dyrektyw językowych, czy też językowych

i systemowych, da się uzyskać właściwy wynik wykładni, to jest ustalić znaczenie interpretowanej normy.

Przenosząc te rozważania prawne na grunt niniejszego sporu należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy oceny zasadności roszczenia ubezpieczonej M. T., domagającej się wypłaty świadczenia za okres od 1 lutego 2008r., w sytuacji gdy wniosek o rentę rodzinną złożyła w dniu 21.04.2011r., dokonał na podstawie art.129 ustawy. Przepis ten stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. W razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu,

w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny (ust.2). Dokonując wykładni tej normy, Sąd Okręgowy oparł się na jej dosłownym (językowym) brzmieniu, uznając iż prawo do świadczenia przysługuje nie wcześniej niż od miesiąca, w którym wniosek został zgłoszony, tj. od 1 kwietnia 2011r.

Zdaniem tego Sądu, żądanie wypłaty świadczenia za okres wsteczny nie jest uzasadnione, albowiem w lutym 2008r. nie występowała podstawowa przesłanka niezbędna do nabycia prawa do renty rodzinnej, a to określenie chwili śmierci K. T., gdyż nie posiadała dokumentu potwierdzającego jego zgon w postaci odpisu skróconego aktu zgonu. Tą konstatację Sąd pierwszej instancji wyprowadził z analizy treści art.65 ustawy, zgodnie z którym renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń (ust.1), przy czym przy

ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust.2). Z normy tej wynika, że utrata żywiciela jest ryzykiem socjalnym, korzystającym z ochrony ubezpieczeniowej w postaci renty rodzinnej. W ocenie Sądu Okręgowego, to ryzyko się ziściło w dniu 13.04.2011r., kiedy to w akcie zgonu stwierdzono, iż ojciec (...) zmarł w dniu 26.02.2008r.

Ocena ta nie jest trafna bowiem sprzeciwiają się jej okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Po pierwsze; wykładnia gramatyczna, wprowadzona

z dosłownego brzmienia art.129 ust.1 ustawy wskazuje, iż możliwość uzyskania wypłaty świadczenia następuje z chwilą złożenia wniosku, bez możliwości wypłaty świadczenia za okres wsteczny, winna ulegać modyfikacji w sytuacjach uzasadniających tą modyfikację i przy zastosowaniu także innych dyrektyw wykładni. Pogląd ten w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest już ugruntowany. Nadto przy dokonywaniu wykładni tego przepisu należy mieć w szczególności na uwadze cel renty rodzinnej, który zmierza do zapewnienia uprawnionym środków utrzymania już od dnia śmierci żywiciela (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 maja 2006r., sygn. akt I UK 320/05, OSNP 2007 Nr 9-10, poz.143, z dnia 5 października 2006r., sygn. akt I UK 117/06, z dnia 10 lutego 2012r., sygn. akt II UK 146/11, LEX nr 1166987 - teza 2).

W niniejszej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności, które potraktowane

z należytą im uwagą i wnikliwie ocenione - a tych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zabrakło - czyniły w pełni uprawnionym sięgnięcie do innych reguł interpretacyjnych, gdyż poprzestanie jedynie na dyrektywie gramatycznej prowadzi do irracjonalnych konsekwencji, sprzecznych z celem, jakiemu służy renta rodzinna. Faktem jest, iż ubezpieczona wniosek o rentę rodzinną złożyła w dniu 21.04.2011r., jednak przed kwietniem 2011r. brak było możliwości złożenia prawnie skutecznego wniosku. Od daty zgłoszenia zaginięcia męża K. T.w dniu 26.02.2008r., ubezpieczona nie zaprzestała starań o jego odszukanie. Dzięki ustawicznym przeszukiwaniom strony internetowej osób nieżyjących i nieznanym, ubezpieczona odnalazła ślad zmarłego w dniu 26.02.2008r. męża, którego tożsamość została potwierdzona na podstawie badań biologicznych

w zakresie DNA w dniu 4.04.2011r. Dopiero dysponując odpisem skróconego aktu zgonu, sporządzonym w dniu 13.04.2011r., możliwym stało się wystąpienie ze stosownym wnioskiem o świadczenie. Dlatego też pozbawienie małoletniego dziecka zmarłego żywiciela prawa do wypłaty tego świadczenia za okres wsteczny w sytuacji, gdy wystąpiły obiektywne przeszkody, na które nie miała i mieć nie mogła wpływu jego przedstawiciel ustawowy, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi omawianej regulacji. Dodatkowo wskazać należy, że treść (powołanego wyżej) art.129 ust.2 ustawy potwierdza wagę, jaką ustawodawca przykłada do celu, jakim ma służyć renta rodzinna - zapewnienie środków utrzymania uprawnionym już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty.

Po drugie; Sąd pierwszej instancji w szczególnych okolicznościach tej sprawy, niesłusznie przypisał decydujące znaczenie dacie, w jakiej sporządzono odpis skróconego aktu zgonu (13.04.2011r.). Akty stanu cywilnego, o jakich mowa w art.4 ustawy z dnia 26 września 1986r. Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2011r. Nr 212, poz.1264) nie posiadają charakteru konstytucyjnego, jedynie kreują stan cywilny, gdyż potwierdzają zajście zdarzenia naturalnego objętego tym aktem oraz tworzą faktyczną podstawę sporządzenia aktu, tu; skrócony odpis aktu zgonu potwierdza datę i miejsce zgonu człowieka. Z odpisu skróconego aktu zgonu K. T.jednoznacznie wynika data jego śmierci - 26.02.2008r., tj. data ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego. Zatem w tej dacie zostało potwierdzone uprawnienie małoletniego dziecka do renty rodzinnej, którego wola wypłaty bezpośrednio po dacie zgonu nie mogła zostać zmanifestowana przez przedstawiciela ustawowego, nie wskutek jego niestaranności czy zaniedbania, lecz w następstwie okoliczności, na które nie miał żadnego wpływu.

W podsumowaniu tego wątku rozważań należy stwierdzić, iż słusznym jest roszczenie skarżącej przyznania prawa do wypłaty świadczenia za okres wsteczny, lecz nie za cały okres objęty żądaniem. Już samo zgłoszenie pretensji ustalenia prawa do wypłaty od dnia 1 lutego 2008r. jest sprzeczne z normą art.65 ust.1 ustawy, bowiem ryzyko ubezpieczeniowe ziściło się w dniu 26.02.2008r.

Sąd drugiej instancji przyznając prawo do wypłaty renty rodzinnej od dnia

1 kwietnia 2008r. tj. za okres trzech lat wstecz od daty wniosku, posiłkował się, wynikającą z art.133 ust.1 pkt 2 ustawy, zasadą wyrównywania świadczeń niewypłaconych lub zaniżonych na skutek błędu organu rentowego maksymalnie za trzy lata wstecz. Przepis ten reguluje swoistego rodzaju "przedawnienie" wypłaty świadczeń. Wynika z niego, że nawet zawinione działanie organu rentowego, które w swej konsekwencji prowadzić może do pozbawienia uprawnionego części lub całości świadczenia, nie powoduje powstania obowiązku jego wypłaty za cały okres pokrzywdzenia ubezpieczonego. Norma ta nie ma zastosowania wprost do niniejszej sprawy, ponieważ ani niewypłacenie świadczenia nie jest skutkiem błędu organu rentowego, ani też nie ma w tym przypadku sytuacji ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Natomiast może mieć zastosowanie wynikająca z niego ogólna zasada, wyrażająca wolę ustawodawcy, że każde niewypłacone w całości lub części świadczenie, co do którego spełnione były przesłanki, powoduje obowiązek jego wypłaty za trzy lata wstecz (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 14 maja 2006r., sygn. akt I UK 320/05).

Mając na uwadze powyższe motywy, Sąd Apelacyjny po myśli art. 386 §1 k.p.c. i art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.98 k.p.c. i art.36 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010r. , Nr 90, poz.594 ze zm.) w zw. z §11 ust.2 i §12 ust.1 pkt 2 ustawy Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.).

/-/ SSA A. Grymel/-/ SSA L. Jachimowska/-/SSA M. Procek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM